



Bezpłatny dodatek do „Drwęcy“.

Rok V.

Nowemlasto, dnia 3 grudnia 1931.

Nr. 43

Jak się przedstawia stan osadnictwa?

W niniejszym artykule pragnąłbym w krótkich zarysach przedstawić stan osadnictwa w naszym powiecie, jego rozwój i bolączki. Miarodajnym czynnikiem, jak również reszcie społeczeństwa, poza samymi osadnikami, prawdopodobnie nie jest znane dotychczasowe położenie naszego osadnictwa. Niejednym z nas wogóle nie zdaje się być sprawa, z jakimi trudnościami finansowymi walczy nasze osadnictwo, w jakich warunkach ekonomicznych ono się znajduje. Każdy z nas wie dobrze, że rozparcelowano nie tylko na terenie naszego powiatu, ale w całym województwie szereg majątków, tworząc z nich osady. Szczególnie w krańcowych powiatach Polski osadnictwo ma dla Państwa wielkie znaczenie, ale osadnictwo zdrowe — przywiązane do swej Ojczyzny, oddające za nią ostatnią kroplę swojej krwi, gdy tego zajdzie potrzeba. Osadnictwo stanowić ma ten mur ochronny przed nieprzyjacielem. Wszystkie państwa, a szczególnie te, które chcą mieć ten wał ochronny, tworzą szczególnie na pograniczu swoim silne i liczne osadnictwo. Klasycznym przykładem tego są Niemcy, które parcelują prawie wszystkie nadgraniczne majątki, dając osady rdzennym Niemcom, których importują z głębi kraju i dają im takie warunki życiowe, by osadnik był w stanie wygospodarować na swoje utrzymanie. Wiemy dobrze, że rolnika nigdy nie obowiązywał i nie obowiązuje 8 godzinny dzień pracy. Rolnik i osadnik pracuje od świtu do nocy. Wystarczy wejrzeć w życie rolnika i osadnika, aby się przekonać, że niejednym z nich nocy nie dosypia, aby twardo na ten kawałek chleba, o który codziennie w modlitwie prosi, zapracować. Przypatrzmy się temu rolnikowi, o 4 rano już jest na nogach, krząta się koło swego dobytku, a o 11-tej wieczorem nieraz kładzie się do snu. Przypatrzmy się tej wynędzniałej twarzy rolnika,

tym zmarszczkom na czole, wyrzeźbionym różnemi kłopotami, to troska o lepsze jutro. Przypatrzmy się tym ręką spracowanym drobego rolnika, a przekonamy się, że ciężko ten nasz rolnik-osadnik musi pracować, ażeby sobie i swojej rodzinie zapewnić jaką taką egzystencję. Przypatrzmy się wreszcie jego życiu, jak mieszka, czem się odżywia, a żal niejednemu serce ściśnie na ten widok nędzy i biedy. Zainteresujmy się więcej życiem drobego rolnika, szczególnie osadnika polskiego. Niejednym z nas sędzi, że teraz, kiedy za ctr. świń płaci się 35 zł, za gęś 4—5 zł, za kurę 2 zł, za mendel jaj 1.60 etc., to ten drobny rolnik będzie sobie mógł niejedną sztukę zabić. Otóż rzecz się ma wręcz przeciwnie. Osadnik nasz znajduje się przeważnie w tem „szczęśliwym” położeniu, że musi sprzedawać zboże, kiedy tanie, kupować zasiewy kiedy drogie. Mleka, masła, jaj nie sprzedaje, bo sam ich nie ma. Świń nie wiele może chować, a jeżeli jakie ma, to przed czasem zabiera mu komornik czy egzekutor. Ostatecznie, jakie dochody może mieć gospodarstwo osadnicze, które jest w stadium organizacji? W myśl ustawy o reformie rolnej osady otrzymywała w pierwszym rzędzie służba folwarczna, inwalidzi wojenni etc., ludzie którzy z niewielkim zasobem kapitału weszli w posiadanie działki. O ile jednak, ziemię im się dało, to trzeba im i pomóc, by mogli na osadzie zarobić przynajmniej na skromne utrzymanie. Wprawdzie jest dużo osadników takich, którzy mają większy pociąg do kieliszka, niż do racjonalnej gospodarki. Jednak lwią część — to osadnicy zapobiegliwi i pracowici, którym dobro gospodarstwa leży na sercu; tym przynajmniej należałoby pomóc, by stworzyć z nich element dla gospodarstwa narodowego zdrowy i zadowolony.

W jakich warunkach znajduje się duża liczba osadników, szczególnie tych, którzy nabyli swoje osady w ostatnich latach, ilustruje najlepiej autentyczny przykład, wzięty z życia osadnictwa. Jakimi metodami posługiwał się Urząd Ziemski?

Otóż opis jednego z takich gospodarstw.

Osadnik A. O. z miejscowości W., pow. Lubawa. Osada nr. X, obszar w ha 3 59,66, ziemia żytnia 5—7 klasy. Osada została nabyta 20. 6. 1925 r. od Urzędu Ziemskiego za cenę zł. 4 000 na podstawie przedwstępnej umowy (w obecności 1 Komisarza Ziemskiego, budowniczego i sołtysa). Na poczet ceny nabycia osady wpłacił osadnik 400 zł., stanowiące $\frac{1}{10}$ część wartości sprzedanej działki. Okręg. Urząd Ziemski w Grudziądzu jednakże unieważnił umowę przedwstępną. Zawiadomieniem z 13. 3. 1930 Nr. X, oszacował osadę ponownie, licząc za:

1. 3.59.66 ha gruntu	2484 zł
2. budynki	4930
drzewostany	75
zasiewy	340

Razem 7829

5. Oprocentowanie od szacunku osady po 5 proc. w stosunku rocznym do 1. 1. 31. 2417,37 zł

Razem na dzień 1. 1. 31. 10.246,37 zł

Wpłaty wyniosły 760

Pozostaje 9.486,37

Do przewłaszczenia osadnik zobowiązany był wpłacić jeszcze 246,64 zł do 1 VI. 1930 r. Resztę ceny kupna osadnikowi rozłożono na lat 20. Na rozłożenie renty na 41 lat Okręg. Urząd Ziemski się nie zgodził. Oprocentowanie reszty ceny kupna wynosi 9 proc. w stosunku rocznym od stu złotych.

Według orzeczenia z 23. 6. 1930 winien osadnik płacić rocznie 737,74 zł przez 20 lat. Nadto zobowiązany jest płacić na rzecz Skarbu Państwa dodatek administracyjny w wysokości 1 proc. w stosunku rocznym od zakredytowanego długu czyli zł. 92,22 rocznie. Wreszcie opłatę stemplową od nieruchomości zł. 78,30 pół proc. od tymczasowej umowy przy wprowadzeniu na działkę 39,20 zł., 10 proc. dodatku zł. 11,75 i opłaty stemplowe samorządowe zł. 39,15. Razem zł. 168,40.

Jednym słowem działka gruntu o obszarze 12 mórg z niezbyt dobrymi budynkami kosztuje petenta zł. 10,246,37 + 168,40, razem zł. 10,414,77.

Czyż jest możliwym przy obecnych niskich cenach na płody rolne i żywy inwentarz, by osadnik mógł wygospodarować na roczną rentę, która wraz z wszystkimi dodatkami wynosi zł. 829,96 rocznie?

Dlatego też z uznaniem należy powitać starania organizacyj rolniczych wtem Pom. Tow. Roln. o obniżenie oprocentowania reszty ceny kupna. Nadmienić wypada, że na skutek tych starań obniżone zostało na 2 lata oprocentowanie reszty ceny kupna o 2 proc. i koszty administracyjne o pół proc. Korzystając z tych ulg, powinni osadnicy, jak jeden mąż, należeć do Kółek Roln. P. T. R., które zawsze i wszędzie starają się osadnika bronić.

Otóż przytoczyłem jeden z bardzo wielu przykładów, odzwierciedlający życie i bolączki osadnika polskiego.

Gdyby np. 100 mrg. prywatnego gospodarza, który od dziada, pradziada gospodaruje na swoim zagonie zapytano, czy zdolen jest w ciągu roku odłożyć na czysto 1000 zł., to napewno by się obraził, gdyż uważałby to za kpiny. Tymczasem osadnik ma i musi taką sumę, a może i większe zapłacić, bo gdzie są jego poboczne wekselki, które każdy dzisiaj jest obciążony, gdzie proc. od tych weksli, procent stosunkowo wysoki? Wystarczy stwierdzić u osadnika na miejscu, a przekonamy się, że każdego z mora ta nie przestaje dusić.

Następnie, jaka różnica jest pomiędzy gospodarstwem prywatnym a osadą rentową parcelacji powojennej? Zazwyczaj bywa tak, że osadnik ma najwyżej 1—2 krówki na osadzie 60 mrg., 2 do 3 świnię, 2 konie i kilka kur i to cały jego dobytek żywy. Maszynierja i narzędzia rolnicze pozostawiają też dużo do życzenia. Na cóż osadnik może sobie na początek pozwolić? Otóż przy posiadanym kapitale wzgl. na kredyt kupił sobie pług, bronę, wóz, kultywator, maneż i siewkarnię. Innych maszyn nowoczesnych osadnik nie kupi, bo nie ma za co, zresztą wydatki na inne potrzebniejsze cele są też bardzo znaczne. Brak, jak to poprostu mówią, wozu i powroza. Bieda osadnika potęguje się z dniem każdym, szczególnie w czasie wzrastającego kryzysu. N. p. w obecnym roku osadnicy po większej części wyprzedali swoje zboże za cenę zł. 8—9 za ctr., mając do zaspokojenia liczne uciążliwe długi wekslowe. Cóż np. pomoże teraz osadnikowi, że ceny na zboże wznoszą, cóż naprzykład znaczy, że cena żyta równa się cenie zł. 12,50 za ctr., kiedy on już dzisiaj tego zboża na zbyt nie ma. Wręcz przeciwnie, zwyżka cen zboża zabija osadnika zupełnie, bo ten sam osadnik, który sprzedawał swoje zboże po 8 zł., będzie je na wiosnę kupował po 15 zł., a może więcej.

Kwestja osadnika jest jedną z najbardziej palących spraw. Osadnikowi trzeba już dźś przyjść z wydatną pomocą. Pomoc rządowa powinna się wyrażać w niższym oprocentowaniu reszty ceny kupna, przedłużeniu terminu płatności rat rentowych na dłuższy okres, udzieleniu osadnikom średnioterminowej niskoprocentowej pożyczki, wstrzymaniu na lat kilka płatności rat rentowych i zwolnieniu od podatków etc., a pozatem uregulowaniu cen nabycia gruntu przez nowy szacunek, który winien być przeprowadzony jak najrychlej i udzieleniu osadnikom przewłaszczeń, by czuli się jak na własnym gospodarstwie itp. J. K.

Każdy Rolnik-hodowca powinien przystąpić do Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła na powiat lubawski z siedzibą w Nowemmieście, sp. z. o. odp.

Jeden udział wynosi 25 zł, wpisowe 5 zł.

Zgłoszenia przyjmuje zastępca przewodniczącego w Instruktorjacie i Sekretarjacie Pow. PTR. w Nowemmieście i Lubawie.

Pokaz prac Przynsposobienia Roln. w powiecie brodnickim.

Dnia 19 listopada rb. odbył się pokaz prac młodej Przynspos. Roln. na powiat brodnicki, na który pospieszyla młodzież, uczestnicząca w konkursie, nawet z najdalszych zakątków powiatu oraz liczne grono gości.

Zebranie pokazowe zagał Prezes Pow. ks. prob. Dembiński z Pokrzydowa. Potem zabrał głos p. inż. Swierzyński, delegat Centrali P. T. R. obrazując cel i dążenia Przynspos. Roln. P. Starosta, zabrawszy głos, w szczyrych słowach wyraził uznanie młodzieży oraz zachęcał do dalszej owocnej pracy. Z wielkiem zainteresowaniem oglądali goście wszelkie wyłożone eksponaty. Zaznaczyć należy, że Wydział Pow. przeznaczył smnę 300 zł. na nagrody dla wyróżnionych.

Ogłoszono wynik konkursu i rozdzielono pomiędzy konkursistów, którzy się w tym pokazie odznaczyli, dyplomy oraz odznaki uznania.

Wykaz nagród przedstawia się następująco:

Imię i nazwisko.	Sekcja.	Rodzaj konkurs.	Nagr.
Bolesław Milewski	Sugajno	upr. pszenicy	II.
Mieczysław Milewski	"	"	III.
Stanisław Dembek	Jabłonowo	"	I.
Franciszek Dembek	"	"	I.
Jan Mierzwa	"	"	II.
Miecz. Ruciński	Miesiączkowo	"	I.
Bronisł Skłciński	"	"	II.
Jan Starogardzki	Mszano	"	I.
Jan Pancierzyński	"	"	II.
Bolesław Milewski	Sugajno	"	I.
Mieczysł. Milewski	"	"	II.
Kazimierz Bielecki	Boleszyn	jęczmienia	I.
Bolesław Kitewski	"	"	II.
Franc. Rynkowski	Kruszyny	burak. past.	I.
Jan Chojański	"	"	II.
Józef Karbowski	Miesiączkowo	"	I.
Paweł Sosnowski	"	"	II.
Alojzy Olszewski	Swierczyny	"	I.
Altons Olszewski	"	"	II.
Wanda Msjłówna	Miesiączkowo	marchwi past.	I.
Władysł. Ruciński	"	"	II.
Edward Tomczyk	Brodnica	ziemniaków	I.
Kazim. Wojnowski	"	"	II.

Zwracamy uwagę

członkom Kółek Roln. P.T.R. na obowiązek regularnego opłacania składki członkowskiej.

W trosce o rolnictwo.

W lokalu Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu odbyło się plenarne zebranie Międzyzbowej Komisji Popierania Obrotu Produktami Rolniczymi. Zebrania tej Komisji odbywały się dotychczas w Poznaniu.

Referat na ten temat wygłosił przedstawiciel Pom. Izby Roln. p. nacz. mr. Głębowicz. Międzyzbowa Komisja po przeprowadzeniu zasadniczej i głębokiej dyskusji rzeczowej uchwaliła zwrócić się z tą sprawą do rządu i Związku Izb Przemysłowo-Handlowych oraz Stałego Zjazdu Prezesów Izb Roln. i konkretnie sformułowanymi wnioskami, podkreślając wyjątkową doniosłość tego zagadnienia nie tylko dla rolnictwa, ale i przemysłu oraz handlu. Zagadnienie to uznała Komisja za tak ważne, że dookreśla niego winna skupiać się uwaga wszystkich czynników państwowych i gospodarczych Państwa.

Z kolei omówiono zagadnienie soli i jej znaczenie dla polskiego przemysłu i rolnictwa. Po poważnym referacie na ten temat, st. ref. p. Kotodzieja, wygłosił koreferat z punktu widzenia i interesów rolnictwa dyr. pola doświadczalnego Pom. Izby Roln. inż. Diefenbach.

Z ramienia Wielkopolskiej Izby Roln. w Poznaniu omawiał naczelnik dr. Szuman zagadnienie zbytu wełny i postulaty z zakresu hodowli drobiu z punktu widzenia potrzeb eksportu.

Pomorska Izba Przemysłowo-Handlowa przedstawiła szereg aktualnych tematów, jak o giełdach mięsnych, halach targowych, wywozie koni itp.

Powzięte uchwały i rezolucje Międzyzbowej Komisji, którą tworzą wszystkie Izby Przemysłowo-Handlowe i Rolnicze Ziem Zachodnich, będą przedłożone

Władzom Centralnym z należytym uzasadnieniem.

Wywóz trzody.

Ogółem wywieźliśmy z Polski w pierwszym półroczu rb. w formie świń żywych, bitych, bekonów, szynki i wędlin — razem w przeliczeniu na świnie żywe 901.000 sztuk czyli w porównaniu z analogicznym okresem r. ub., w którym wywieźliśmy tylko 518 200 sztuk, eksport wzrósł prawie dwa razy (dokładnie 193 proc.).

Znamiennym jest fakt, że gdy w roku ub. trzy piąte całego eksportu trzody obejmowały świnie żywe i bite, a dwie piąte przypadało na eksport przemysłowy — to w pierwszym półroczu rb. zaledwie jedna trzecia część przypada na eksport świń żywych i bitych, a $\frac{2}{3}$ na eksport przemysłowy (bekony, szynki i wędliny).

Pokazy owiec krajowych w powiatach kaszubskich.

Celem podniesienia włościńskiej hodowli owiec krajowych odbyły się w szeregu miejscowości pow. kościerskiego pokazy owiec chowu krajowego. Wydziały powiatowe za najpiękniejsze okazy wydawały nagrody pieniężne.

KOMUNIKATY

Do członków Kółek Roln. w powiecie w sprawie drugiego spisu ludności.

Komunikujemy członkom naszym, że 9 grudnia rb. odbędzie się w całym Państwie drugi spis ludności.

Powszechny spis ludności daje przekrój życia zbiorowego, odzwierciedla państwowy i społeczny stan danego kraju i służy zarówno potrzebom naukowym, jak i czysto praktycznym. Jedynie spis ludności jest w stanie określić kierunek w jakim odbywa się rozwój danego społeczeństwa, pozatem dostarcza niezbędnych danych liczbowych, które są konieczną podstawą racjonalnej działalności na każdym polu życia gospodarczego.

Poprzedni spis ludności przeprowadzony był w r. 1921, który jednak nie dostarczył wszystkich danych gdyż przeprowadzony był krótko po wojnie z bolszewicką Rosją, kiedy jeszcze sprawność administracyjna Państwa pozostawiała dużo do życzenia. Ostatecznie dane z r. 1921 są już dzisiaj niewystarczające po 11 latach niepodległego bytu. Spis ludności, przeprowadzany bywa przez kulturalne państwa przynajmniej raz na 10 lat. Nie ulega tedy żadnej wątpliwości, że spis tegoroczny odzwierciedli wiernie obraz całej Polski współczesnej.

Zaznaczyć wypada, że dane, podawane w spisie, stanowią tajemnicę urzędową, nie mogą być użytkwane do celów podatkowych i innych. Zwracamy się przeto do członków Kółek Roln. w powiecie z apelem, ażeby dane cyfrowe w spisie zupełnie dokładnie podawano, zgodnie z ostatnim stanem rzeczy. Zwracamy uwagę na to, że tylko zupełnie dokładny i skrupulatnie wypełniony spis ludności może dać obraz o naszym gospodarzem położeniu etc., a więc może nam wszystkim wyjść na korzyść. Prosimy również naszych członków o czynny udział w charakterze komisarzy spisowych. Funkcja komisarza spisowego jest honorowa, nie mniej jednak jest zaszczytną pracą obywatelską.

Instr. i Sekr. Pow. P.T.R.

Do członków Kółek Roln. P. T. R. w powiecie.

W czasie od 1 listopada 1931 do 1. IV. 1932 r. przeprowadza się na terenie powiatu lubawskiego akcję zbiorową naturalij na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym przez Komitety parafjalne.

W akcji tej przede wszystkim powinni wziąć czynny udział członkowie Kółek Roln. P. T. R., gdyż od niej zależy los setek tysięcy bezrobotnych w naszym kraju.

Członkowie Kółek Roln. P. T. R. pamiętajcie o przykazaniu wobec swego bliźniego i nie skąpcie datków na rzecz bezrobotnych, którzy ani pracy znaleźć nie mogą, ani nie mają środków do życia i skazani są na łaskę losu. Nie chodzi tu o tych bezrobotnych, którzy pracować nie chcą, ale o tych, którzy chętnie by pracowali, a pracy tej znaleźć nie mogą. Nie odmawiajcie wsparcia tym bezrobotnym i nie kierujcie się tem, że o ile jednego zawładniecie do pracy, a nie przyszedł, żeby temu drugiemu nie pomóc. Przecież nie samo ziarno wychodzi z pod młóckarni, ale razem z plewami. Komitety parafjalne czuwać będą nad tem, żeby ci, którzy rzeczywiście nie chcą pracować, ze wsparcia nie korzystali. Za udzielenie przez Komitety parafjalne wsparcie, winien bezrobotny wykonać jakąś pracę. A więc nie darmo pobierać będzie wsparcie. Chodzi tu tylko o to, żeby tym pracownikom, którzy nie uchylają się od pracy, przyjść z pomocą. Zima nadchodzi. O ile Wy pomocy odmówicie, jakże dużo rodzin będzie musiało cierpieć głód i nędzę. A zatem nie zapominajmy o przykazaniu: „Pomóż bliźniemu, a Bóg ci pomoże”. Ponieważ dotąd rolnicy nielicznie opodatkowali się na rzecz bezrobotnych, wobec tego apelujemy do członków Kółek Roln., jako do tego społeczeństwa rolniczego, które jest najbardziej światłe i zdaje sobie dokładnie sprawę, co znaczy żyć bez kawałka chleba. Kto zaraz daje, ten dwa razy daje!

Instr. i Sekr. Pow. P. T. R.

ZE ZEBRAŃ KOŁEK ROLNICZYCH.

Skarlin. Zebranie Kółka Roln. 4. X. rb. przy udziale 15 czł. i 1 gością zagał prezes p. Otrebski. Po odczytaniu protokołu nastąpił wykład sekr. Pow. P. T. R. p. Kołodziejskiego w sprawie ożywienia działalności Kółka Roln. W dalszym ciągu wywiązała się dyskusja nad kwestją opustu od P. S. U. i sprawą składek członkowskiej, na] które dał wyczerpujące wyjaśnienie Sekretarz Pow. P. T. R.

Następne zebranie Kółka Roln. odbyło się 8. XI. rb. przy udziale 21 czł., które zagał Prezes. Po krótkim referacie o trzodzie chlewnej omówiono kwestję sprowadzenia knura zarodowego. Powzięto również uchwałę w sprawie naprawienia dróg gminnych etc.

Następne zebranie odbędzie się 6. XII. rb. o godz. 16 w zwykłym lokalu. Sekr.

Dębień. Zebranie Kółka Roln. odbyło się 15. 11. 31. przy udziale 19 czł. i 10 gości. Zebranie zagał prezes p. Kroplewski. Po odczytaniu protokołu nastąpił referat o hodowli bydła kier. Szkoły p. Strykowski. Dalej uchwalono odtąd odbywać jedno zebranie w Jęglji, a drugie w Dębieniu. Na zebraniu przyjęto 10 nowych członków.

Po omówieniu spraw lokalnych zebranie zamknięte. Sekr.

Lubawa. Zebranie Kółka Roln. które odbyło się 8. XI. rb., (przybyło 15 czł.) zagał prezes p. Tułodziecki. Następnie po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez sekretarza zabrał głos dyr. szkoły roln. p. Pieszczoł, który referował sprawę bekonów, jak i hodowli trzody chlewnej, nad czem wywiązała się obszerna dyskusja. Dalej referował p. Dyr. sprawę szkoły roln., której byt z powodu słabej frekwencji jest zachwiany. Po omówieniu spraw bieżących i ściągnięciu składek od poszczególnych członków zebranie zamknięte. Sekr.

Pratnica. Zebranie miesięczne Kółka Roln. odbyło się 8. 11. rb. przy udziale 22 czł. i 2 gości w zwykłym lokalu zebrań. Zebranie zagał prezes p. Jakubowski, a sekr. odczytał protokół z ostatniego zebrania. Następnie oddał p. prezes głos p. Dyr. Szkoły Roln. w Samplawie, który wygłosił obszerny referat p. t. „Na co zda się nauka w Szkole Rolniczej” i wzywał miejscowych rolników, aby przysłali swych synów do wyżej wspomnianej Szkoły. Potem wygłosił jeszcze p. Dyr. bardzo treściwy referat o uprawie roli i jak należy prowadzić gospodarstwo w obecnym trudnym dla rolnika czasie. W swym referacie p. Dyr. mówił o burakach pastewnych i lucernie jako taniej paszy dla żywego inwentarza oraz o żywieniu świń zieloną paszą i burakami pastewnymi. Zainteresowanie członków wzbudziła sprawa szacowania i odwołań do podatku dochodowego. Wpłynął wniosek, aby kwitowania i zaświadczenia co do reklamacji od podatku dochodowego wystarczająco wystawione przez Sołtysa, a nie, np. co do nieużytków, z Urzędu Katastralnego. Po załatwieniu wszelkich formalności w Kółku zostało zebranie zamknięte. Sekr.

Czerlin. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 15. XI. rb. przy udziale 20 czł. Zebranie zagał prezes p. Wyżlic poczem po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania nastąpił wykład o hodowli świń. W wolnych wnioskach opracowano rezolucję przeciw niesprawliwemu szacunkowi osad z parcelacji maj. Napromek, którą skierowano do Pow. Zarządu P. T. R. w Nowemmieście.

Następne zebranie odbędzie się 20. XII. rb. w szkole powszechnej. Sekr.

Swiniare. Zebranie Kółka Roln. odbyło się 22. XI. rb. przy udziale 15 czł. i 2 gości. Zebranie zagał prezes p. Kornacki. Po odczytaniu protokołu nastąpił wykład na temat: „Spółdzielczość a kryzys”. Uchwalono sprowadzić knura zarodowego. Na tem zebranie zamknięte. Przyszłe odbędzie się 20. XII. rb. Sekr.

Tuszewo. Dn. 21. 11. 1931. odbyło się zebranie Kółka Roln., na które przybyło 21 członków i 1 gość.

Zebranie zagał z powodu ustąpienia Zarządu sekr. Pow. p. Kołodziejski i podał do wiadomości porządek obrad. Po krótkim przemówieniu na temat sprawności organizacyjnej Kółka nastąpiły wybory tymczasowego Zarządu Kółka. Na prezesa wybrano p. Kołodziejskiego, wiceprezesa p. Przasnyskiego, sekr. p. Olszewskiego, skarbn. p. Gaciocha, biblij. p. Pierczyńskiego z Tuszewa. Poza tem postanowiono zamiast 2 rewizorów kasy wybrać na Walnem Zgromadzeniu komisję rewizyjną do sprawdzenia stanu kasy. Dalej p. Prezes wyjaśnił, że na przesłanym posiedzeniu Kółka zapadła uchwała: wyasygnować z kasy Kółka 19,60 zł na pokrycie reszty składek za członków Kółka celem uzyskania dla nich opustu od ubezpieczenia ogniowego za rok 1931. Uchwalono jednogłośnie opodatkować się po 3 gr. z morgi celem zasilenia kasy. W wolnych wnioskach poruszono sprawę wysokich opłat socjalnych, niewspółmiernie wysokiej taryfy dla służby gburskiej, która przyczynia się do większego bezrobocia, sprawę zamówienia węgla etc.

Przyszłe zebranie odbędzie się 12 grudnia rb. o godz. 17,30 wiecz. na sali gminnej. Sekr.

Zamówienia

na kieszonkowy kalendarz rolniczy „Notatnik”
na rok 1932 przyjmuje Instruktorjat i Sekretarjat P. T. R.

ZEBRANIA KOŁEK ROLNICZYCH

w dniu 6 grudnia 1931.

Niem. Brzozie o godzinie	16-tej.
Mikołajki	16-tej.
Ostrowite	12-tej.
Tylce	16-tej.
Mroczno	12-tej.
Rożental	16-tej.
Małe Balówki	16-tej.
Łąkorz	16-tej.
Skarlin	16-tej.
Lubawa	16-tej.
Wonna	15-tej.
Złotowo	18-tej.
Gierłoż Polska	15-tej.